

## Z DZIEJÓW KLASZTORU ŚWIĘTEGO DUCHA MNISZEK DOMINIKAŃSKICH W RACIBORZU (1299-1810)

Na Górnym Śląsku istniały dwa bardzo prężne żeńskie ośrodki monastyczne, mianowicie klasztor kanoniczek Zakonu Premonstratenskiego, czyli norbertanek w Czarnowasach pod Opolem oraz konwent mniszek Zakonu Kaznodziejskiego w Raciborzu. Oba były owocem religijno-prestiżowych aspiracji Piastów śląskich. I o ile Czarnowasy zostały obsadzone zakonnicami reprezentującymi stary typ kanoniczy, to w Raciborzu osiadły mniszki należące do wówczas awangardowych środowisk zakonnych, reprezentantek nowatorskich ruchów mendykanckich – dominikanki. Ten aspekt godny jest uwypuklenia, a przynajmniej winien pozostawać w pamięci badającego losy klasztoru Świętego Ducha. Mówiąc zaś o nim nie sposób nie zasygnalizować całej bogatej rzeczywistości, jaką tworzyły w Europie zakonnice dominikańskie.

Mniszki Zakonu Kaznodziejskiego, tak bowiem oficjalnie brzmi nazwa dominikanek kontemplacyjnych, powstały w 1206 roku w Prouille na południu Francji jako jeden z owoców misji ewangelizatorskiej wśród albigensów, której patronowało papieństwo, a dzieło poprowadził św. Dominik de Guzman (1170-1221). Dominikanki stały się zakonem nowego typu: łączyły w sobie elementy monastyczne i kanoniczne oraz wpisywały się w nurt mendykancki. U nich też została po raz pierwszy wprowadzona ścisła klauzura, która oddzielała mniszki od spraw doczesnych i dawała dobre warunki do kontemplacji Słowa Bożego, gdyż celem zakonnicy przez stulecia pozostaje troska o zbawienie każdego człowieka. Dlatego dominikanki *mówią Bogu o ludziach* w zaciśniętej klauzurze poprzez uroczystą liturgię godzin, studium, modlitwę i pokutę. Mocno wyakcentowany jest rys pobożności chrystocentrycz-

nej i maryjnej, który warunkował liczne doświadczenia mistyczne całych pokoleń dominikanek, zwłaszcza w XIII, XIV i XVIII w.

Szybko też w średniowieczu klasztory zakonnic rozprzestrzeniły się po całym kontynencie, szczególnie liczne konwenty spotykano na terenie Niemiec i Włoch. Do Polski dominikanki dotarły w 1282 r. i otwały klasztor w Poznaniu. Dom raciborski był trzecim z kolei od momentu podziału w 1301 r. prowincji polskiej i wyodrębnieniu się z niej prowincji czeskiej, mającej około siedmiu klasztorów żeńskich na czele z najstarszym, powołanym w 1239 r. w Brnie.

Klasztor raciborski z perspektywy ruchu żeńskiego u dominikanów jawił się zawsze jako przodujący, zarówno z uwagi na prestiż konwentu, jak i progresywności sfery duchowej i intelektualnej mniszek. Dopiero okres wojny trzydziestoletniej obniżył rangę klasztoru w stosunku do dobrze rozwijających się klasztorów dominikanek w Rzeczpospolitej, które szybko i skutecznie przyjęły reformę trydencką.

Z uwagi więc na pozycję konwentu, oglądanego zarówno z perspektywy Śląska, jak i dominikanów warto, mimo dość licznych publikacji, przywołać raz jeszcze, tym razem w formie szkicu, dzieje raciborskich dominikanek. Archiwalny materiał (źródła fragmentaryczne) zachował się we Wrocławiu w: Wojewódzkim Archiwum Państwowym<sup>1</sup>, Archiwum Archidiecezjalnym<sup>2</sup> oraz w Archiwum Generalnym Zakonu Dominikanów w Rzymie w konwencie św. Sabiny<sup>3</sup>. Dokumenty z okresu do XV w. doczekały się publikacji w *Kodeksie Dyplomatycznym Śląskim*<sup>4</sup>. Także materiały zebrane przez Mariana Kruczka OP i Jacka Woronieckiego OP do procesu

<sup>1</sup> Archiwum Państwowe we Wrocławiu (Dalej APW). Repertorium 112, Ratibor, Dominikanerinnen (lata 1295-1809); repertorium 135. sygn. E35 (dawniej sygn. E 35). Das Leben der Hochseeligen Jungfrau Euphemiae Domicillae, des Herzogs Premislai Lesconis Tochter, und Fundatricis des Jungfräulichen Kloster bey dem Heyligen Geist in Rattibor, Ord. S. Dominici Beschrieben von Miechowio und Bzovio Pohlischen Authoribus in Chronica ad Annum 1359; repertorium 35. sygn. 197-e. Ratiborisches Urbarium 1595 J.

<sup>2</sup> Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu (dalej: AAW). sygn. AAVC [protokoły z elekcji przeorysz z końca XVIII w.]

<sup>3</sup> Archiwum Generalne Zakonu Dominikanów w Rzymie, rps. sygn. XIV, liber O/ II, Memorabilia Conv.[entus] Ratiboriensis S. Spiritus Sororum S. Dominici.

<sup>4</sup> *Codex Diplomaticus Silesiae*. (dalej: CDS). wyd. W. Wattenbach, t. II. Breslau 1859; t. VII, cz. 3. Breslau 1886; XVI. Breslau 1892; t. XVIII. Breslau 1898; t. XXII. Breslau 1903; t. XXIX. Breslau 1928; t. XXX. Breslau 1925/30.

beatyfikacyjnego Ofki znajdują się w Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie.

Obok zachowanych akt archiwalnych należy wskazać na wyniki źródłowych poszukiwań, które w tomie siódmym *Acta publica* opublikował Juliusz Krest w postaci artykułu *Verhandlungen und Correspondenzen der schlesischen Fürsten und Stände*. Natomiast jeśli chodzi o opracowania na temat klasztoru, to pozostają one najobfitsze, gdy idzie o publikacje na temat polskich dominikanek. Wielu autorów dość wyczerpująco zgłębiało rzeczywistość duchowo-materialną konwentu raciborskiego.

Literaturę dotyczącą dziejów klasztoru należy podzielić dwojako: na tę w języku niemieckim i polskim oraz z uwagi na warsztat, na historyczną i popularną. Częstokroć dzieje klasztoru badacze zawężali do czasów, gdy w nim żyła i działała bł. Ofka Piastówna, córka jego fundatora a także wieloletnia przeorysza. Najwięcej problematyką historii klasztoru zajmowali się: Karol Linge<sup>5</sup>, Augustyn Weltzel<sup>6</sup>, Jan Heyne<sup>7</sup> i Józef Gottschalk<sup>8</sup>. Nieco mniejsze były osiągnięcia Hieronima Wilmsa OP<sup>9</sup> i Konstantego Prusa<sup>10</sup>. Należy również (w kontekście Ofki) wymienić Jana Długosza<sup>11</sup>, Macieja Miechowitę<sup>12</sup>, Abrahama Bzowskiego OP<sup>13</sup>, Piotra Pruszcza<sup>14</sup>, Otmara Deckera OP<sup>15</sup>, Piusa Bażana OP<sup>16</sup>,

<sup>5</sup> C. Linge, *Geschichte des ehemaligen Jungfrauenklosters zum hl. Geiste in Ratibor*, [w:] *Schulschriften*, Breslau 1828, s. 109-122.

<sup>6</sup> A. Weltzel, *Geschichte der Stadt Ratibor*, Ratibor 1861; tenże. *Geschichte des Ratiborer Archipresbyterats*, Ratibor 1896; tenże, *Żywot błogosławionej Eufemii, księżnej Raciborskiej ze zakonu św. Dominika*, [w:] *Towarzystwo Bożego Grobu*, z. 22, rocznik XI, Gliwice 1878, s. 477-492.

<sup>7</sup> J. Heyne, *Dokumentirte Geschichte des Bisthums und Hochstiftes Breslau*, t. 1, Breslau 1860, s. 1032-1037; t. 2, Breslau 1864, s. 911-918; t. 3, Breslau 1868, s. 1249-1258.

<sup>8</sup> J. Gottschalk, *Euphemia von Ratibor (†1359) Untersuchung der Quellen zu ihrer Lebensgeschichte*, [w:] *Archiv für schlesische Kirchengeschichte*, Breslau 1936, s. 15-40.

<sup>9</sup> H. Wilms OP, *Geschichte der Deutschen Dominikanerinnen 1216-1916*, Dülmen 1920.

<sup>10</sup> K. Prus, *Świątobliwa Ofka Piastówna i klasztor P.P. Dominikanek w Raciborzu*, Bytom 1910.

<sup>11</sup> *Johannis Dlugossi Historiae Polonicae*, lib. IX, Cracoviae 1867.

<sup>12</sup> *Matthiae Miechowii Chronica Polonorum*, lib. cap XXIII, Cracoviae 1521.

<sup>13</sup> A. Bzovius OP, *Propago Divi Hyacinthi...*, Venetiae 1606; tenże, *Tutularis Silesiae seu de vita... beati Ceslai...*, Cracoviae 1608; tenże, *Tutularis Silesiae seu de vita... beati Ceslai...* Cracoviae 1608.

<sup>14</sup> P. H. Pruszcza, *Forteca duchowna...*, Kraków 1662.

Hiacyntę Balleström OP<sup>17</sup> czy Benignę Suchoniównę OSU<sup>18</sup>. W najnowszych czasach klasztorem i Ofką zajmowali się w nurcie studiów nad dziejową i kulturalną spuścizną Raciborza między innymi Paweł Newerla<sup>19</sup>, Grzegorz Wawoczny<sup>20</sup>, Janusz Nowak<sup>21</sup>, Andrzej Szymański<sup>22</sup> i Piotr Stefaniak<sup>23</sup>. Aktualnie postać Ofki, a zwłaszcza kultu z nią związanego bada ks. Grzegorz Kublin z Raciborza, któremu udało się zebrać imponujący materiał; życzyć sobie wypada, aby został on solidnie opracowany i opublikowany.

### Dzieje klasztoru w średniowieczu

Najznakomitszy z klasztorów dominikanek polskiej prowincji zakonu, który na Śląsku zajmował eksponowaną wśród konwentów żeńskich pozycję, powstał 710 lat temu dzięki fundacji księcia Przemka raciborskiego, który w 1299 r. prowincjałowi dominikanów Zdzisławowi z Czech oznajmił swą wolę, że wzniesie klasztor w Raciborzu (Ratibor) i umieści w nim narodzoną właśnie córkę Eufemię.

Książę wspominał o wcześniej złożonym ślubie, na mocy którego zobowiązał się do ufundowania nowego ośrodka monastycznego. Pierwszym jego uposażeniem stały się: wieś Ocice i młyn Kunowy, prawo łowienia ryb w Odrze przez dwóch rybaków klasztornych oraz grunt w mieście pod budowę<sup>24</sup>. Później klasztor obrósł w dobra i za-

<sup>15</sup> O. Decker OP, *Die Stellung des Predigerordens zu den Dominikanerinnen (1207-1267)* [w:] *Quellen und Forschungen zur Geschichte des Dominikanerordens in Deutschland*, z. 31. Vechta i. O. 1935.

<sup>16</sup> P. B a z a n OP, *Eufemia von Ratibor. Blume aus dem Garten des hl. Dominikus in Rufe der Heiligkeit gestorben am 17. Januar 1359. Ein Lebens und Zeitbild*, Vechta 1936.

<sup>17</sup> H. Balleström OP, *Eine Perle des Schlesierlandes* [w:] *Deutscher Hausschatz*, 1905 z 28 lipca; taż, *Eine Perle des Schlesierlandes* [w:] *Marienspalter*, 53:1930, s.122n.

<sup>18</sup> B. Suchoń OSU, *Ofka – Eufemia*. [w:] *Hagiografia polska*, t. 2, Poznań 1971, s. 160-173.

<sup>19</sup> P. Newerla, *Ratibor einst und jetzt*, Racibórz 1998; tenże, *Opowieści o dawnym Raciborzu*, Racibórz 2001; tenże, *Dzieje Raciborza i jego dzielnic*, Racibórz 2008.

<sup>20</sup> G. W a w o c z n y, *Miejsca święte Ziemi Raciborskiej*, Racibórz 2001, s. 184-207.

<sup>21</sup> J. N o w a k, *Świątobliwa Księżniczka i inne opowiadania*, Racibórz 2004.

<sup>22</sup> A. S z y m a ń s k i, *Ofka raciborska – księżna i dominikanka*, [w:] *Indeks*, 5-6:2005, s.45-49.

<sup>23</sup> P. S t e f a n i a k, *Dominikanki raciborskie*, Racibórz 2006.

<sup>24</sup> CDS. t. II, *Urcunden der Dominikaner und Dominikanerinnen in der Stadt Ratibor*; J. H e y n e, *Dokumentirte Geschichte*, s. 1032.

często go uważać za jeden z najbogatszych – miał dwa miasta: Baborów i Żory, ponadto liczne ogrody, łąki, lasy, grunty orne, folusze, młyny itp. oraz wioski – jak choćby Proszowice, Bieńkowice, Lubomia czy Dzielów. do tego dochodziły jeszcze sołectwa<sup>25</sup>.

Akt erekcyjny klasztoru wystawił Przemko dnia 9 kwietnia 1306 r., równocześnie potwierdzając wszelkie donacje<sup>26</sup>. Pierwsze mniszki pojawiły się w mieście właśnie w tym czasie (między 1301-1306) i przybyły z Krakowa i Wrocławia<sup>27</sup>. Nowy konwent miał zaspokajać potrzeby religijne sfery książęco-feudalnej Górnego Śląska. Ze strony zakonu fundacji był życzliwy ówczesny prowincjał dominikanów z lat 1305-1312, Peregryn z Raciborza, który wcześniej mieszkał w raciborskim klasztorze braci i był spowiednikiem dworu Piastów. Nie wiemy, jak bardzo jego osoba zaważyła na projekcie powołania w mieście klasztoru dominikanek, ale wolno przypuszczać, że miał w nim swój niebagatelny udział, choćby w inspiracji księcia Przemysława.

W XIV w. klasztor zapełniły księżniczki z dynastii Piastów i Przemysławidów: Eufemia Domicylla, córka Przemka, Elencza kozielska, Eufemia opolska, Kunegunda i Anna mazowieckie, Agnieszka, Elżbieta i Anna Przemysławidówny czy Elżbieta von Maidburg. Prócz nich żyły liczne córki rycerskie, oraz patrycjuszowskie i to pochodzące nawet z odległego Krakowa: Elżbieta i Hosanna Klofhes.

Dominikanki cieszyły się szczególną opieką księżąt z Raciborza, którzy wydawali liczne przywileje, znane dziś z zapisów w Kodeksie Dyplomatycznym Śląskim. Książęco-feudalnemu charakterowi fundacji raciborskiej odpowiadały takie same realia jak w przypadku opactwa trzebnickiego i klasztoru klarysek wrocławskich, uchodzących za najznamienitsze na Śląsku żeńskie ośrodki zakonne.

Osobą, która rozslawiła ten klasztor na całym Śląsku, a także w Polsce i Niemczech oraz w zakonie dominikańskim była błogosławiona Eufemia Domicylla Piastówna, zwana też Ofką Raciborską<sup>28</sup>. Urodziła

<sup>25</sup> B. N o w a k, *Najstarsze uposażenie dominikanek raciborskich* [w:] *Studia i Materiały z dziejów Śląska*, t. 23: 1998, s. 64-75.

<sup>26</sup> CDS t. II, (nr IX1306, s. 112-114; nr X 1306 Apr 9, s. 114-117; nr XI 1306, Apr. 9, s. 117-119).

<sup>27</sup> B. S u c h o ń, *Ofka – Eufemia*, dz. cyt., s. 162.

<sup>28</sup> Przymiotnik od łaciński *domicella* oznaczający godność księżniczki w przypadku Ofki ewoluował – co jest ciekawym zjawiskiem – od XVII w. w kierunku imienia

się około 1299 r. jako pierwsza córka ks. Przemka i jego żony Anny z Czerska. Jej ojciec wypełniając bliżej nieznyany ślub uczyniony Bogu i Maryi przeznaczył ją do życia zakonnego. Księżniczka odmówiła ręki księciu brunszwickiemu i brandenburskiemu, bowiem uznała, że chce zostać zakonnicą. Niektórzy historycy uważają, że solidne wychowanie intelektualne i religijne zdobyła nie tylko na zamku raciborskim, ale i u dominikanek we Wrocławiu.

Od dzieciństwa pobożna, Eufemia w 14 roku życia wstąpiła do dominikanek, a jej uroczyste obłóczyny w asyście licznie zgromadzonych Piastów śląskich miały miejsce w dniu 9 kwietnia 1313 r.<sup>29</sup> W klasztorze dała się poznać jej szczególna świętość, nacechowana rysem eucharystycznym. Ofka wiodła twarde życie ascetyczne, pełne postów, czuwań i praktyk religijnych. Wprowadzała – najpierw swoim przykładem, potem mocą urzędu przeoryszy – do wspólnoty ducha umartwienia i miłości, a także dokładności w realizacji dominikańskiego powołania. Preferowała długie adoracje przed Najświętszym Sakramentem, oraz medytacje oparte na rozważaniach Pisma Świętego i Tajemnicach Męki Pańskiej. Czerpała swe siły z głęboko przeżywanej Eucharystii. W okresie, w którym żyła, na Śląsk dotarło święto Bożego Ciała z jego procesjami teoforycznymi i publicznymi wystawieniami. Ten przejaw czci Bożej niezwykle Ofce odpowiadał. Równoległe Eufemia w klasztorze promowała też kult maryjny. Przez wieki jej przypisywano utworzenie Bractwa Literackiego Panny Maryi w farze raciborskiej. Ponadto wizerunek Bogarodzicy zdobił jej pieczęć, którą zawsze odciskała na licznych dokumentach.

Jako kilkukrotna przeorysza (1341-1345, 1349-1359), tytułowana *Najjaśniejszą Domicellą Eufemią*, dbała o pomyślność klasztoru. Dysponowała dobrami klasztoru (mimo obowiązku ubóstwa), następnie testamentem przekazała je siostrzenicom – mniszkom. Utworzyła także stałą fundację mszalną dla dominikanów z Raciborza.<sup>30</sup> Okazała zdolności w administracji i ekonomii. W 1345 r. oddała konwent i dobra pod opiekę Stolicy Apostolskiej w osobie papieża Klemensa VI.

własnego, stąd też idąc za trzystuletnią tradycją wolno uznać, że Domitilla lub Domicella występujące za rzeczywistym imieniem Eufemii jest także imieniem.

<sup>29</sup> CDS t. II, nr XIV, s. 122-123 (1313, Apr. 9); M. Siękowski, *Świątynia Pańska*, rozdz. *Pamiętne obłóczyny w Raciborzu*, Kraków 1743, s. 139; K. Prus, *Świątynia Ofka Piastówna*, wydanie II, Opole 1948, s. 39-40.

<sup>30</sup> J. Gottschalk, dz. cyt., s. 61, 166.

Dbiała nie tylko o obserwację wśród zakonnic, czy dobrobyt klasztoru, ale i o rzeszę potrzebujących, zwłaszcza w okresie kataklizmów przyrodniczych i wojen toczonych podczas opanowywania Śląska przez Luksemburgów.

Postawa jaką Ofka prezentowała wobec osób różnego stanu (księżęta, duchowni, mniszki, rycerstwo czy ubodzy) oraz odwaga, stanowczość, upór i silna wola, a także szeroki gest względem ludzi cierpiących niedostatki, zjednały jej szacunek i cześć współczesnych. Pozycja Ofki, jako córki książy raciborskich, była wyjątkowo mocna, nawet wówczas, gdy księstwo dostało się w zależność od czeskich Przemyslidów.

Eufemia wyczerpana życiowymi zmaganiem zmarła święcie 17 stycznia 1359 r. otoczona gronem mniszek, wśród których były jej siostrzenice Agnieszka, Elżbieta i Anna Przemyslidówny. Pochowana została w kaplicy św. Dominika przy kościele klasztornym. Zaraz też u jej grobu zaczęli gromadzić się liczni wierni, uzyskując wiele łask i doznając uzdrowień.

W 1821 r. kościół dominikanek w Raciborzu oddano protestantom, więc relikwie bł. Eufemii przeniesiono do fary raciborskiej, umieszczając je w Kaplicy Polskiej. Tam spłonęły w 1945 r., gdy Rosjanie spalili bezbronne miasto. Kult Ofki jest wciąż żywy i trwa od XIV w. bezustannie. Jego formy to choćby liczne życiorysy – najstarszy, wydany w Wenecji w 1606 roku, jest zamieszczony w dziele poświęconym dziejom polskiej prowincji dominikanów oraz życiu św. Jacka i noszącym tytuł: *Propago Divi Hyacinti*, napisanym przez Abrahama Bzowskiego – oraz kilkakrotnie drukowane obrazki religijne i uroczyste msze św. na jej ołtarzu w kościele farnym pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Raciborzu sprawowane w dniu 17 stycznia z udziałem biskupa opolskiego. I mimo, że nie doszło do procesu beatyfikacyjnego, to powszechnie Eufemię określamy jako błogosławioną, co jest podstawą do papieskiego zatwierdzenia jej czci drogą *casus excepti*, gdyby podjęto intensywne i konsekwentne starania w tym kierunku, przede wszystkim zaś otwarto proces kanonizacyjny na szczeblu diecezji opolskiej.

Umilowany przez Ofkę klasztor dominikanek, pełen znakomitych osobistości w białych habitach, został ukończony w 1317 r. i wówczas przystąpiono do budowy kościoła. Nową świątynię z kaplicą św. Domi-

nika i emporą (chórem) zakonnice konsekrował 29 września 1334 r. biskup wrocławski Nanker Oksza i nadał jej wezwanie Św. Ducha<sup>31</sup>.

W dwa lata później zmarł Leszek raciborski i księstwo dostało się pod panowanie czeskie. Dominikanki z wdzięczności dla zmarłego wystarały się w 1339 r., by kapituła generalna zakonu poleciła go modlitwom zakonnym. Leszek dostąpił tego zaszczytu jako drugi z Piastów, po Henryku Pobożnym. Jan Luksemburski na raciborskim grodzie osadził na podstawie umowy lennej Mikołaja II Przemyślice, co spowodowało przejściowe, acz uciążliwe kłopoty i niedogodności dla mniszek. Z czasem relacje się unormowały do tego stopnia, że było możliwym to, iż trzy Mikołajowe córki zostały oddane do dominikanek na wychowanie<sup>32</sup>.

Gdy chodzi o życie mniszek, to czternastowieczne akta zachowały informacje o ścisłej klauzurze konwentu, kratach w rozmównicach i chórze oraz licznych nabożeństwach liturgicznych<sup>33</sup>. Znanie też są fakty, że siostry gromadziły książki w bibliotece, posiadały przecież dobre wykształcenie, były bowiem *sorores litteratae et cantantae*<sup>34</sup>. Wiadomo o przypadku z 1346 r., kiedy w spadku po zmarłym krewnym, proboszczu Zwróconej Henryku, mniszka Anna otrzymała kilka książek z jego zbioru, z których konwent bardzo się ucieszył<sup>35</sup>.

Z akt archiwalnych dowiadujemy się też trochę o relacjach klasztoru z władzą zakonną. I tak nieszczęsny prowincjał w lat 1385-1392 Piotr Wasserrabe z Wrocławia miał związki z mniszkami. Dlatego też sędziwa mniszka, księżniczka Agnieszka Przemyślidówna, wynagrodziła go w 1404 r. za wierną służbę klasztorowi wszystkimi owcami, jakie posiadała w szeregu swych dworów w Baborowie i Bojhanowicach<sup>36</sup>.

Koniec XIV w. na Śląsku okazał się burzliwy: powtarzały się inkursje husyckie, zatem przeorysza Eufemia Walter z Kietrza w 1372 r.

<sup>31</sup> CDS t. II, nr XXVII 1335 Juni 1, s. 134-135.

<sup>32</sup> A. Weltzel, dz. cyt. passim; K. Prus, dz. cyt. passim; CDS. passim.

<sup>33</sup> A. Weltzel, dz. cyt.

<sup>34</sup> CDS. XXXIX 1343 Febr. 2; P. Pruszczyk, dz. cyt. passim; Weltzel, dz. cyt. passim.

<sup>35</sup> CDS t. II, nr XLII<sup>b</sup> 1346 Juni 18, s. 222.

<sup>36</sup> APW, rep. 57, nr 102: *Illustris ac religiosa Domicela Agnes, Oppaviae et Rattiboriae terrarium ducissa recognovit, se Petro dicto Wasserabe donaste et legasse ob servitia fidelia omnes oves suas in curiis suis Bawrowicz oppido et Boyanowicz Villa Ac In allis bonis suis.*

wystarała się o potwierdzenia całości dóbr i przywilejów klasztoru przez legata papieskiego Jana. Zasobność dominikanek, zwłaszcza w XV w. stała się łakomym kąskiem dla rycerzy rabusiów: w 1421 r. Mikołaj Zedlina – rycerz rozbójnik – odebrał siostronom trzy wsie. Amatorów cudzej własności było więcej, więc dominikanki u papieskiego audytora Hartunga von Cappel w 1443 r. uzyskały całościowe odtworzenia własności. Mimo to, klasztor miał kłopoty zwłaszcza w 1503 r. z hrabiami Schellenbergami z Karniowa. Równocześnie książęta przenieśli swą łaskę z dominikanek na kolegiatę raciborską<sup>37</sup>.

### Czasy protestantyzmu i odnowy katolickiej

Okres bujnego rozkwitu protestantyzmu na Śląsku podkopał pomyślną egzystencję klasztoru również poprzez spadek liczby napływających powołań. Reakcją na to było wystaranie się przez mniszki w 1580 r. u papieża Grzegorza XIII, by i nieszlachcianki mogły u dominikanek raciborskich składać profesję<sup>38</sup>. Dotąd bowiem tylko szlachetnie urodzone panny oraz córki bogatego patrycjatu miały do niego prawo wstępować.

Sześć lat wcześniej dotknął klasztor pożar, który dokonał wielu zniszczeń. Odbudowany zespół stanął dopiero w 1591 r. Równocześnie mniszki rozpoczęły proces potrydenckiego przystosowania swego życia do nowych wymogów prawa zakonnego. Świadectwem dobrego wewnętrznego funkcjonowania konwentu, zachowującego ściśle klauzurę, jest pochodząca z 1630 r. dokumentacja wizytacji kanonicznej. Wspólnota raciborskich mniszek w początku XVII w. należała do ustabilizowanych i nie odczuwała w tym czasie kłopotów wynikających z konfliktów konfesyjnych, które w XVI i XVII wieku wstrząsały Śląskiem. Niemniej jednak była wrażliwa na te sprawy i w 1604 roku udzieliła schronienia siostronom klaryskom z pobliskiej Opawy, które na około rok opuściły swój klasztor w obawie o swe bezpieczeństwo podczas burd w swym mieście wzniecanych przez ewangelików<sup>39</sup>.

Bezspornie, mimo wielowiekowego procesu niemczenia Śląska, dominikanki raciborskie były przynajmniej w części Polkami, czego

<sup>37</sup> J. Kłoczowski, *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII-XIV wieku*, Lublin 1956, s. 84.

<sup>38</sup> A. Weltzel, s. 500.

<sup>39</sup> D. Foltýn, *Encyklopedie moravských a slezských klášterů*, Praha 2005, s. 554; M. Sechenková, *Kláster klarisek, Opava 1984*, s. 85.

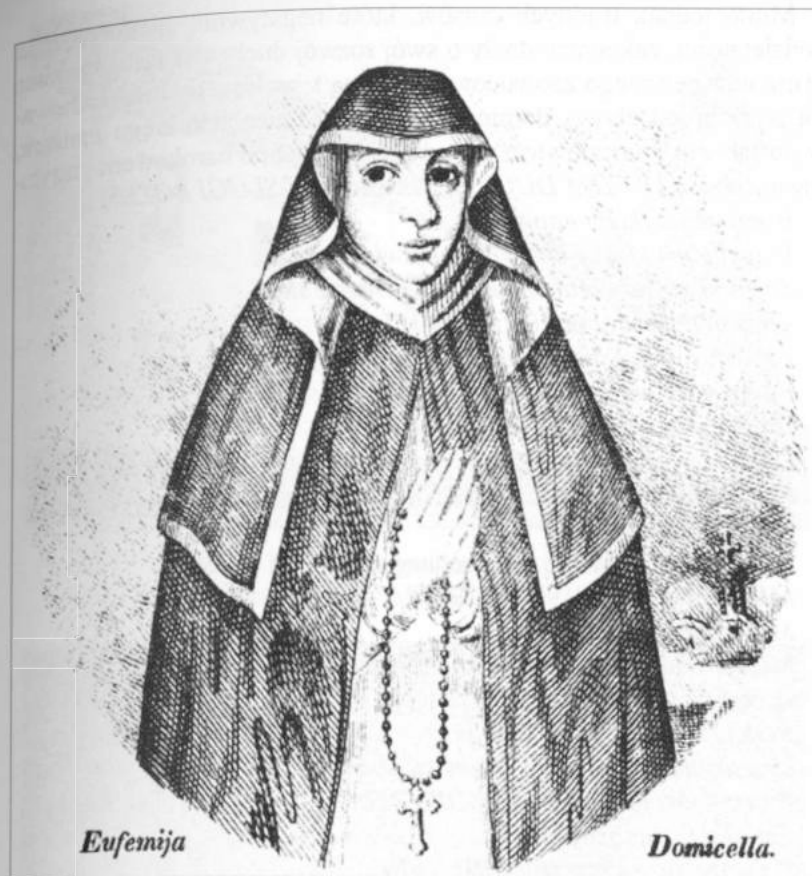
dowodzi instrukcja z pierwszej połowy XVII w. polecająca codzienne czytanie po polsku konstytucji zakonnych, stojących na straży karności i dyscypliny klasztornej oraz będących bazą dla wprowadzanej odnowy. Gdyby w klasztorze przeważał żywioł niemiecki, wówczas instrukcja polecałaby czytanie prawa zakonnego po niemiecku. Należy zawsze jednak pamiętać o powszechnej wśród arystokracji i szlachty śląskiej wielojęzyczności.

W pierwszych dziesięcioleciach XVII w. wzmógł się w Raciborzu, dzięki postawie zakonnice kult Ofki, więc w 1623 r. przeorysza Helena Ociesław (Otieslav) zleciła namalowanie dwu portretów błogosławionej, z których jeden posłała dominikanom krakowskim, by uświetnić tym darem ich nowopowstały klasztor. Tym gestem pewnie chciała dać wyraz łączności z mniszkami, z którymi się siostry raciborskie zetknęły w 1621 r., kiedy dwie z nich z powodu *niebezpieczeństwa w Niemczech i na Śląsku od heretyków* opuściły swój klasztor i znalazły schronienie w Krakowie. Tam mniszki raciborskie podjęły się nauczania regularnych tercjarek dominikańskich ceremonii zakonnych. Owe siostry bowiem planowały podjęcie nowej fundacji *Na Gródku*, która miała być w swym zamierzeniu przeznaczona dla mniszek<sup>40</sup>.

Tymczasem dobry okres szybko jednak się skończył: nastąpiła wojna trzydziestoletnia, pożar klasztoru (1637), głód i totalne zubożenie. Nie wielką poprawę bytową przyniósł zakup w 1659 r. wsi Adamowice. Pewną ulgę w ponoszeniu skutków wielu lat wojny przyniosło mniszkom przyjęcie w 1645 r. w zastaw Księstwa Raciborskiego przez polskiego króla Władysława IV, gdyż nastąpił upragniony, choć kruchy pokój<sup>41</sup>. Niemniej warunki życia ludności były złe. Zakonnice również doświadczały wielu problemów. Kilka z nich w 1647 r. jeździło do Wiednia w celach leczniczych, przy okazji załatwiając sprawy ekonomiczne klasztoru. Wobec trudności aprowizacyjnych, dużej biedy oraz zagrożenia wojennego klauzura raciborskich mniszek uległa rozluźnieniu, co w konsekwencji doprowadziło do upadku obserwy.

<sup>40</sup> Archiwum SS. Dominikanek na Gródku w Krakowie, rps. sygn. B 1, Kronika albo opisanie postępów i zachodów około fundowania konwentu, k. 19.

<sup>41</sup> W dniu 9 maja 1645 r. w Płocku został podpisany układ na mocy którego Waza wszedł w posiadanie księstwa raciborskiego na zasadzie zastawu, zob. A. Weltzel, *Geschichte der Stadt und Herrschaft Ratibor*, Ratibor 1881, s. 200; M. Czaplinski, *Historia w datach*, Warszawa 1997, s.198.



Ofka – rycina do artykułu W. Plebankiewicza  
*Eufemia Domi*

Mimo jednak trudnych czasów, które negatywnie odbijały się na codzienności, zakonnice dbały o swój rozwój duchowy. Pielęgnowanie życia wewnętrznego zaowocowało jedyną tego typu do dziś dochowaną pozycją książkową dominikańskiej proveniencji z kręgu mniszek, w postaci siedemnastowiecznego druku ślicznie po barokowemu zatytułowanego *PRAKTYKA DUCHOWNA IEDNEY SŁUGI BOŻEY*.

*Włoskim językiem napisana*

*Przykładem ktorey może ktorakolwiek*

*Zakonnica (albo Zakonna osoba ćwiczyć się,*

*Aby mogła podobać się IEZUSOWI*

*Chrystusowi duszy swoiey Oblubieńcowi)*

*Barzo pożyteczna, y potrzebna dla odnowienia*

*Ducha w zachowaniu Reguł zycia*

*Duchownego w klasztorach y gdzie indziey,*

*PRZEYRZANA A DRUKOWANA*

*W KREMONIE.*

*Sporządzenia (Jaśnie Oświeconego Pralata)*

*MIKOŁAJA SFONDRATA BISKUPA*

*Mianowanego*

*Miasta (który potym był PAPIEŻEM,*

*Rzeczony GRZEGORZ XIII. [sic!])*

*ROKU P. MDLXXVI*

*Przełożona na polskiey do druku podana*

*Przez X. Walentego RATYBORIENSA*

*Zakonu Kaznodziejskiego,*

*Z dozwoleń starszych RP. 1670*

*W drukarni BALCERA Smieszkwica*

*I.K. Typogr.<sup>42</sup>*

Książka wydana w Krakowie daje wgląd w atmosferę duchowo-ascetyczną zakonnice drugiej połowy XVII wieku, głównie koncentrując ich uwagę na różnorodności sposobów i form modlitwy. Zanurzenie sióstr w potrydencki model zakonności wspierany był przez dominikanów, a zwłaszcza zaś przez świątobliwego Walentego Raciborzcyka, konfesora mniszek. *Praktyka* dedykowana przez autora *PRZEWIELEBNEY W CHRYSZTUSIE*:

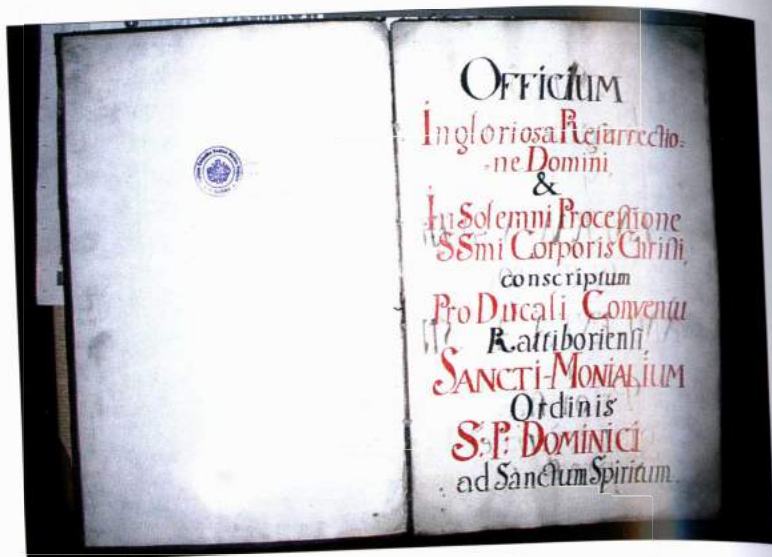


Kościół i klasztor dominikanek w Raciborzu  
(stan budynków z końca XIX wieku)

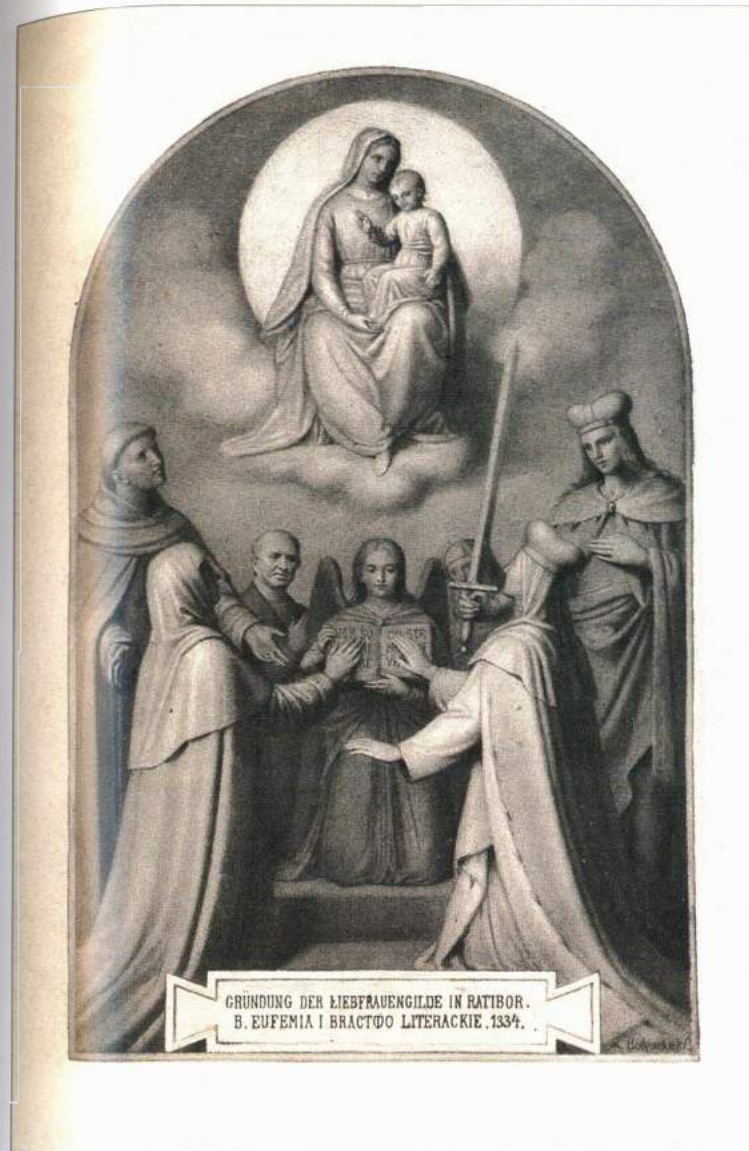


Dokument przeorowsy Cecylii Näffe  
(Archiwum Par. Wniebowzięcia NMP w Raciborzu)

<sup>42</sup> Jedyny egzemplarz przechowuje obecnie Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie.

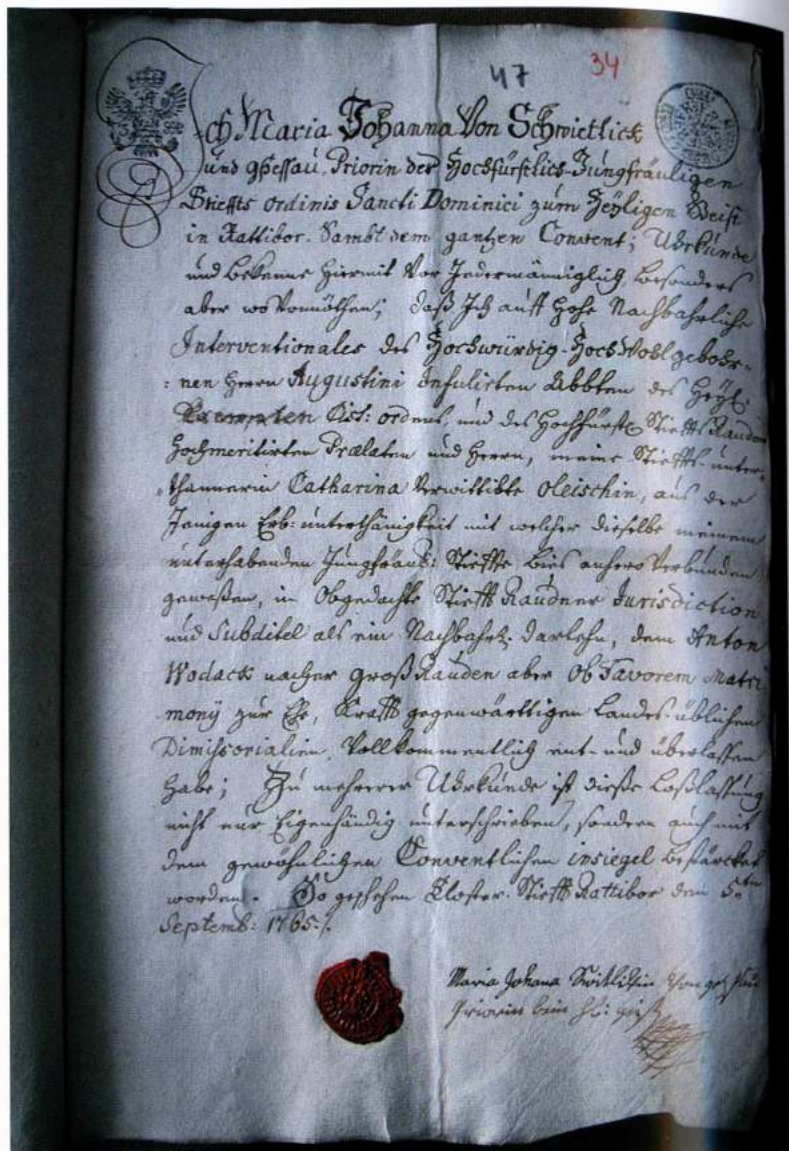


„Księga liturgii chórowej – Officium In gloriosa...”  
(Archiwum Par. Wniebowzięcia NMP w Raciborzu)

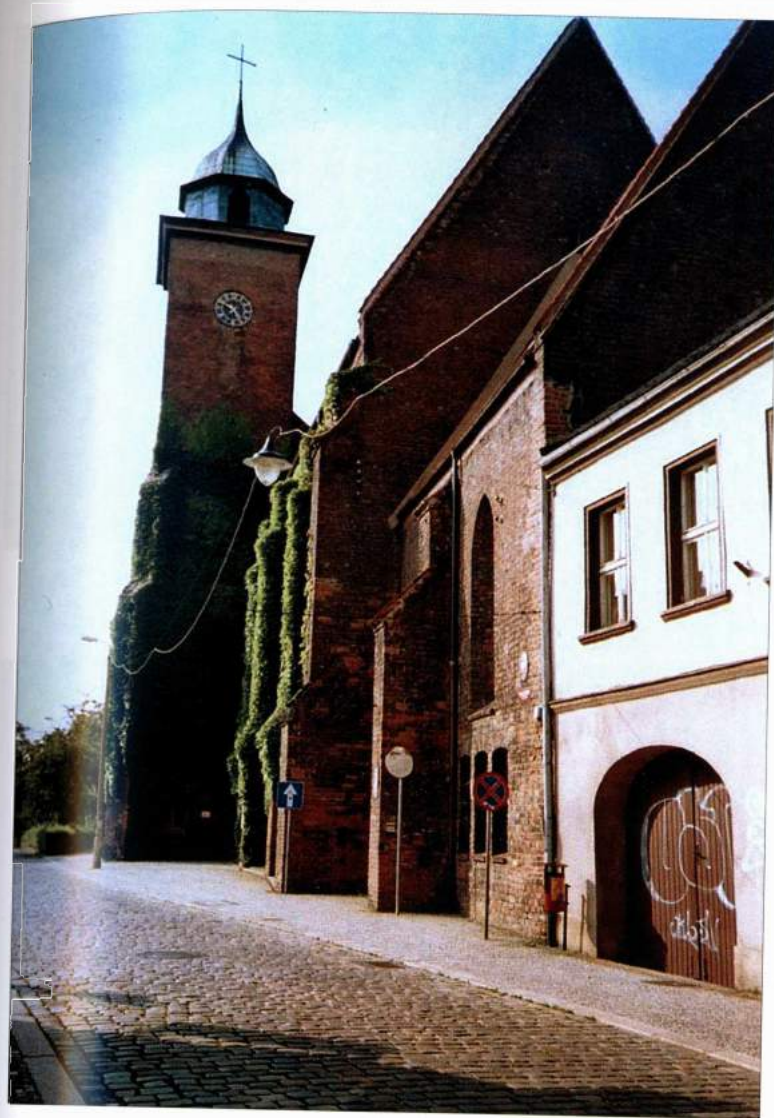


Założenie Bractwa Literackiego  
(autor ilustracji – J. Bochenek)





Dokument przeoryszy Marii Joanny von Swietlich  
(Archiwum Par. Wniebowzięcia NMP w Raciborzu)



Klasztor dominikanek w Raciborzu  
(fot. P. Stefaniak)



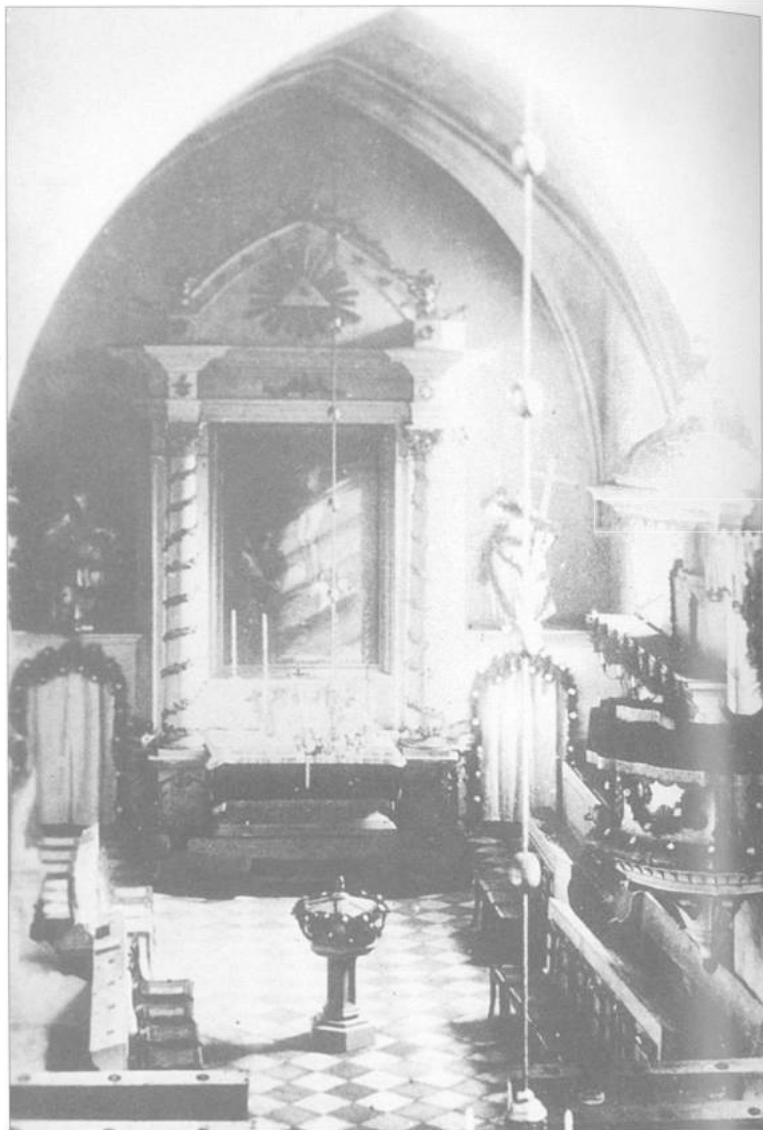
Widok z Rynku na ul. Panieńską (dziś Chopina)  
*(fot. archiwalne ze zbiorów autora)*



Konsul Węgier Katalin Bozsaki z wizytą u klarysek  
w Starym Sączu *(fot. autora)*



Klasztor dominikanek w Raciborzu  
*(fot. P. Stefaniak)*



Wnętrze kościoła dominikanek w Raciborzu  
(fot. archiwalne ze zbiorów P. Stefaniaka)

A Mnie wielce Mościwey Pannie,  
Iey Moście Pannie  
KATARZYŃIE  
PACZYŃSKIEY  
PRYORYSSY  
KLASZTORU DUCHA S  
W RACIBORZU,  
I wszystkiemu świątobliwemu w  
Tymże Klasztorze zgromadzeniu  
ZAKONU S. DOMINIKA. Z. D. Z.

X. WALENTY RATTYBORIENSIS zawiera wzorce doskonałego życia mistycznego inspirowanego tradycją starożytną i średniowieczną. Tekst ponadto odzwierciedla intelektualną kondycję dominikanek raciborskich doby staropolskiej, które wówczas posługiwały się głównie językiem polskim dystansującym jeszcze we wspólnocie niemiecką. Mniej więcej z tego samego okresu pochodzi liturgiczna księga chórowa, z uwagi na niezachowanie się starych ksiąg bardzo rzadki okaz spuścizny rękopiśmienniczej dominikanek polskich, mianowicie przeznaczone do pacierzy na Wielkanoc *Officium Ingloriosa Ressurrectione Domini & In Solemni Processione Ssmi Corpus Christi conscriptum Pro Ducali Conventu Rattiboriensi Sancti-Monialium Ordinis S.P. Dominici ad Sanctum Spiritum*<sup>43</sup>.

Modlitewno-ascetyczna postawa raciborskich dominikanek, jak się wydaje, była odwrotnie proporcjonalna do ich doświadczeń płynących ze złożonej sytuacji społecznej, gospodarczej i politycznej Śląska po wojnie trzydziestoletniej. Mając w pamięci żywe jeszcze wspomnienia krzywd doznanych od przechodzących przez Racibórz różnorodnych wojsk, w 1663 r. na wieść o zagrożeniu najazdem Tatarów i Wołochów (*Tartaren und Walachen*)<sup>44</sup> oraz po wybuchu w związku z tym paniki w Raciborzu mniszki uciekły z klasztoru i znalazły schronienie u swych sióstr we Wrocławiu<sup>45</sup>. Po krótkotrwałej tułaczce powróciły do siebie i stopniowo starały się unormować swój styl życia klauzurowego.

<sup>43</sup> Archiwum Parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Raciborzu, rps niesygnaturowany.

<sup>44</sup> W. W a t t e n b a c h, *Abriß der Geschichte des Klosters Czarnowanz* [w:] *Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens*, Breslau 1858 t. 2, z. 1, s. 65.

<sup>45</sup> N. M i k a, *Racibórz w obliczu najazdów tatarskich i zagrożenia walskiego*, Racibórz 2002, s. 89-90.

Następny, XVIII wiek okazał się znośniejszym, więc dominikanki podjęły oddolną reformę, wzmocniły klauzurę, przywróciły obserwę i poprawiły swą pozycję ekonomiczną. Cieniem na odnowie położył się fakt, iż w 1706 r. cesarz austriacki Leopold I oderwał klasztor raciborski od prowincji polskiej i wraz z innymi śląskimi konwentami zakonu wcielił go do niezreformowanej prowincji czeskiej, która otrzymała wówczas nową nazwę *Trinius Provinciae* od tego, że gromadziła klasztory z Czech, Moraw i Śląska. Oczywiście, cesarz miał głównie na względzie to, by klasztory śląskie zintegrować ze strukturami administracyjnymi zakonów w cesarstwie austriackim. Niemniej posunięcie to okazało się germanizacyjne w skutkach, gdyż podcinało związki prawne z zakonem w Polsce i poddawało siostry władzy dominikanów czeskich, mocno wówczas zniemczonych. Zakonnice wraz z przeoryszą Marią Egipcjaną Paskówną ostro przeciw temu protestowały, dowodząc iż są bardzo przywiązane do prowincji polskiej<sup>46</sup>. Zmiany przynależności klasztoru nie wpłynęły na gorliwość religijną zakonnice, które dla wiernych nawiedzających ich kościół klasztorny Św. Ducha uzyskały od Stolicy Apostolskiej odpusty w 1734 i 1742 r. Przywileje te wzmocniły pozycję klasztoru pod względem duchowym i materialnym oraz prowadziły do ożywienia pobożności zarówno mniszek jak i Ślązaków. Równocześnie bogaty klasztor do prowadzenia administracji zatrudniał specjalnego pisarza, którym w tym czasie był niejaki Urban, który miał córkę norbertankę w Imbramowicach, Józefę Urban obleczoną w 1730 r.<sup>47</sup>

### Okres pruski i kasata klasztoru

Kolejna wojna podcięła zwyczajną egzystencję dominikank. Oto bowiem w wyniku walk Śląsk został w 1742 r. odebrany Austrii i wcielony do Prus. Zmiana ta zapoczątkowała konsekwentny proces prowadzący do likwidacji tego klasztoru mniszek o piastowskim rodowodzie. A że konwent zaliczał się do zamożnych (miał 15 wsi) nowa władza prędko się nim zainteresowała. Od 1744 r. rząd roztoczył swą kontrolę nad wyborem przeoryszy. Pierwszą przełożoną, której elekcję Prusacy uznali i potwierdzili była Martyna Skal. W dwa lata później rząd podciął niezależność ekonomiczną klasztoru. Kolejnym obciążeniem było opo-

<sup>46</sup> J. Kłoczowski, dz. cyt., s. 171.

<sup>47</sup> Archiwum Klasztoru SS. Norbertanek w Imbramowicach, rps A7 (wizytacja z 1783), kk. 9, 23, 27-29

wiantowanie w 1745 r. wojsk – tak austriackich jak i pruskich. W 1746 r. dał o sobie znać kolejny program germanizacyjny i władze pruskie zakały przyjmowania do klasztoru *cudzoziemek* – czyli Polek<sup>48</sup>. Polityka ta doprowadziła do znacznego spadku liczby sióstr: w 1747 było 28 mniszek, w połowie stulecia – 28 sióstr chórowych, 2 konwerski i 3 nowicjuszek, a w 1781 tylko 17 członkiń, którym przewodziła przeorysza Hiacynta von Schweinichen. Co do pochodzenia sióstr zapelniających klasztor raciborski w XVIII wieku, mamy do czynienia z przedstawicielkami szlacheckich rodów śląskich. Niektóre z nich mocno się zniemczyły, co można poznać po sposobie zapisu ich nazwisk, inne zachowały się w czysto polskiej formie. Pierwszą grupę reprezentowały siostry Joanna Swietlig, Karolina Schimonska czy Kajetana von Mitrowska, drugą: Aniela Rogowska, Dominika Suchodolska, a także Bernarda Michalska, Marta Bruntalska czy Magdalena Tworkowska z Krawarza.

Istniała też i grupa śląskich nazwisk sióstr o germańskim rodowodzie, jak Innocencja von Wallis, Amalia von Tluck czy Rajmunda von Appelhausen. Wydaje się pewnym, że całe zgromadzenie co najmniej znało język polski, choć w administracji posługiwało się językiem urzędowym – niemieckim. Uciążliwości z powodu nadmiernej ingerencji władz w sprawę klasztoru musiało znieść całe zgromadzenie i kolejnych 12 przeorysz, począwszy od Martyny Skal, przez 63 lata. Także istniejąca szkoła – źródłowo potwierdzona od XVII w. – oraz pensja zostały zagrożone zamknięciem przez Fryderyka I Wilhelma. Wobec tego przekształcono je w *Jungfräuliches Erziehungsstift*, czyli w rodzaj zakładu wychowawczo-edukacyjnego dla zamożnych szlachcianek. Takich rezydentek w 1766 r. było 28. Mimo to, władza pruska nakazała także likwidację tego typu placówki, jako istniejącej wbrew jej zapatrywaniom na sprawy wychowawcze i konfesyjne promujące w pierwszym względzie instytucje protestanckie. Mniszki na rozkaz rządu musiały usunąć z pensjonatu dziewczęta mające mniej niż 15 lat, gdyż urzędnicy pruscy obawiali się, że odebrawszy katolickie wychowanie zechcą wstąpić do klasztoru.

W 1754 r. Prusacy kolejny raz wchodząc w wewnętrzne sprawy zakonu dokonali zmian: klasztor mniszek raciborskich wraz z innymi domami na pruskim Śląsku został przyłączony do kongregacji śląskiej

<sup>48</sup> A. Weltzel, s. 504.

bl. Czesława z konwentem centralnym u wrocławskich dominikanów. Przeorysza Ernestyna Näffe wraz z 30 siostrami odtąd podlegała władzy zakonnej o. Norberta Richtera<sup>49</sup>.

Po kilku latach wspólnotę dotknął kolejny cios: dominikanki w 1756 r. obciążono fiskalnie kontrybucją 22 924 guldenów na poczet wojny siedmioletniej. W 1769 r. konwent otrzymał generalnego zarządcę, który dozorował 1 miasto i 14 wsi, stanowiących wówczas majątek klasztorny. Dziesięć lat wcześniej mniszki były właścicielkami 13 wsi oraz 8 majątków ziemskich. Żyły też z odsetek kapitałowych z sumy 16.500 florenów, a także z akcyzy w kwocie 800 florenów<sup>50</sup>.

Początek XIX w. niósł chwile nadziei: 14 października 1806 r. dominikanki uroczyście obchodziły 500-lecie istnienia konwentu i nie przypuszczały, że 20 października 1810 r. Prusy wydadzą edykt sekularyzacyjny<sup>51</sup>. Tego dnia klasztor zamknięto, dobra sprzedano, a 12 mniszek z przeoryszą Eufemią von Rohowsky otrzymało nakaz udania się do domów rodzinnych<sup>52</sup>. Ostatnia dominikanka raciborskiego konwentu Św. Ducha – Nepomucena Scholz rodem z Wrocławia zmarła 31 grudnia 1850 r.<sup>53</sup>, zamykając wspaniałą historię klasztoru mniszek Zakonu Kaznodziejskiego w Raciborzu, który istniał 511 lat, wpisując się w pejzaż śląskiej religijności, obyczajowości i kultury.

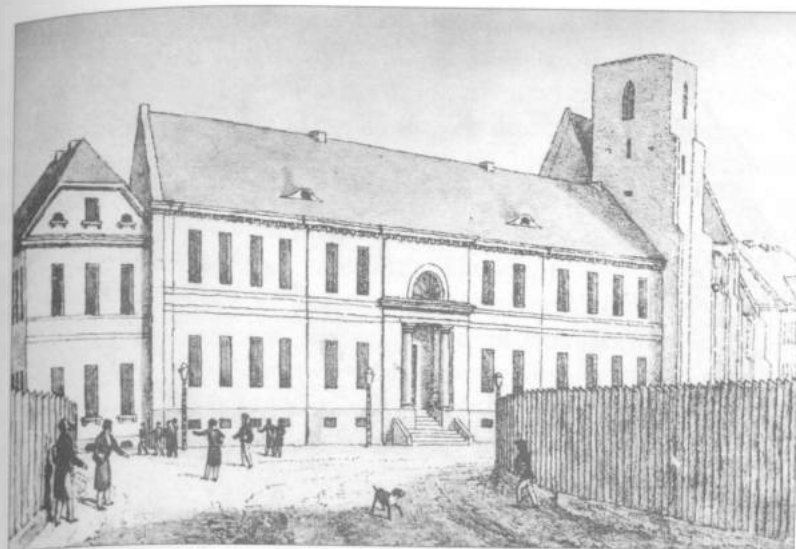
<sup>49</sup> C. Blasel, *Geschichte von Kirche und Kloster St. Adalbert zu Breslau*, Breslau 1912, s. 88.

<sup>50</sup> H. Hoffmann, A. Walz, *Zur Geschichte der schlesischen Dominikaner in preussischer Zeit*, [w:] "Archiv für schlesische Kirchengeschichte", 17:1959, s. 258.

<sup>51</sup> P. Newerla, *Ratibor*, s. 265.

<sup>52</sup> Spis zakonnicy, które przebywały w klasztorze w momencie kasaty: Eufemia von Rohowsky, Amalia von Tluck, Gabriela Seichert, Ludwika von Näffe, Augustyna von Hornberg, Wincencja Stiller, Innocencja von Falkenstein, Róża Ruske, Alojza von Larisch, Katarzyna Peukert i Nepomucena Scholz. Zob. AAW, rps sygn. V A 28, Acta Generalia betreffend die nach Säkularisation in der Breslauer Diözese verbliebenen Nonnen und Mönchklöster. 1811; AAW, rps sygn. V A 13, Betreffend Säkularisation monachorum in nova Silesia. 1804-1820; AAW, rps sygn. V B 14c, Beschwerden gegen die Dominikaner. 1810.

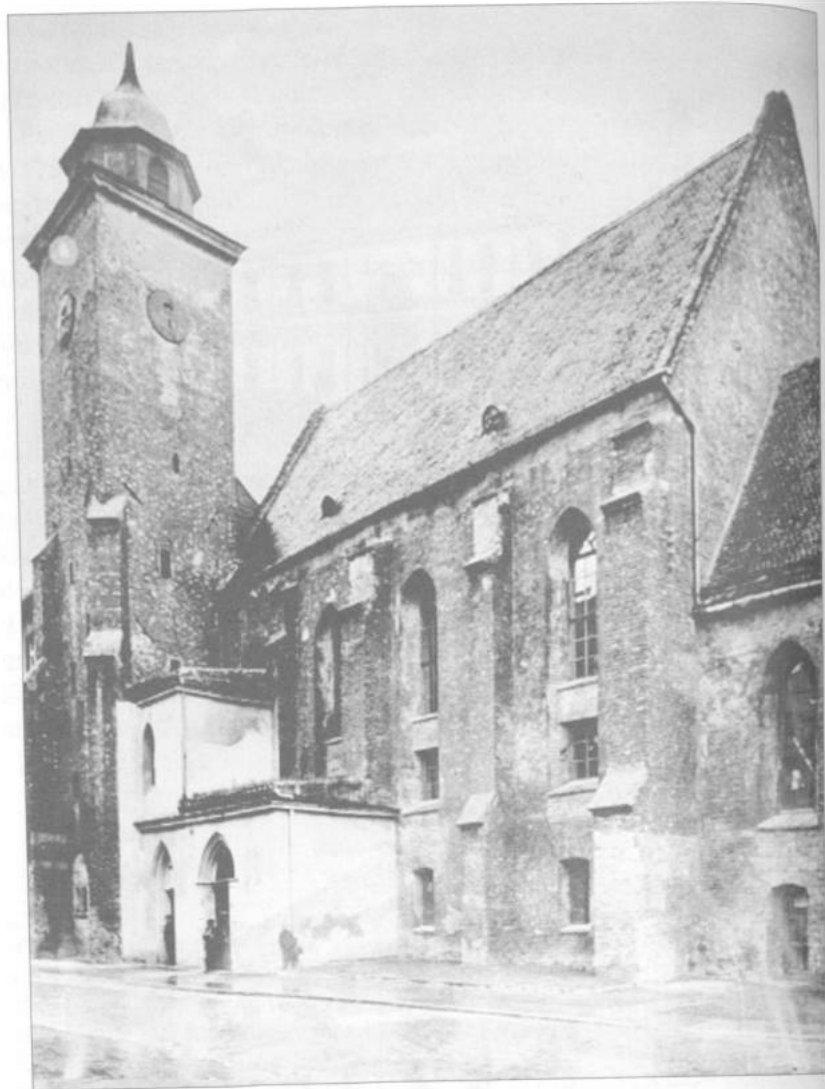
<sup>53</sup> P. Bazan, dz. cyt., s. 118.



Klasztor dominikanek po 1810 r.



Kościół i klasztor dominikanek w końcu XIX w.



Kościół dominikanek (pocz. XX w.)

Obecnie były kościół mniszek pełni rolę muzeum miejskiego, a w budynku poklasztornym mieści się szkoła. Mimo iż cały zespół architektoniczny nie pełni dziś swej pierwotnej roli, nadal pozostaje cennym zabytkiem pośród zachowanych pomników przeszłości Raciborza. Jego wartość rośnie wraz z zagłębianiem się w rzeczywistość, która przez wieki działa się w tych murach o średniowiecznej metryce. Należy uwypuklić przede wszystkim silny akcent *sacrum*, gdzie pokolenia zakonnic za wzorem bł. Ofki próbowały realizować na co dzień ideał świętości. Temu celowi podporządkowane były inne obszary, które stanowiły niejako produkt uboczny. On też z naturalnych względów przyciąga uwagę historyków, rozważających osiągnięcia duchowe, kulturowe i ekonomiczne wszystkich generacji mniszek raciborskich.

Wydawałoby się właściwym przeprowadzenie interdyscyplinarnych badań nad dziejami klasztoru. Ostatnie eksploracje archeologiczne pochówków z klasztornych krypt wnoszą nowe światło pozwalające na dogłębniejsze opisanie środowiska zakonnego i jego klienteli. Współgrają one z częściowo zachowaną spuścizną duchową i intelektualną mniszek (np. osiemnastowieczny rękopis oficjum na Wielkanoc, jedyny tego typu w Polsce tekst o dominikańskiej proveniencji pochodzący z klasztoru żeńskiego). Zatem połączenie całego dorobku historyków z zachowanymi aktami archiwalnymi uzupełnionymi o osiągnięcia historyków sztuki i archeologów dawałyby dość komplementarny obraz pięćsetletnich dziejów tego ważnego na naszych ziemiach żeńskiego ośrodka zakonnego jakim był ongiś świetny konwent panien dominikanek u Świętego Ducha w Raciborzu.

## ANEKS

## 1. Przeorysze dominikanek raciborskich

Anna Maria	1306
Eufemia Piastówna	1341-1344/5
Gertruda	1346-1349
Eufemia Piastówna	1349-1359
Streczka	1365
Eufemia Walter	1375-1387
Barska	1401
Katarzyna z Bojkowa	1450
Wychna	1456
Małgorzata	1488
Anna	1491
Agnieszka Pełka	1524
Anna Filusówna	1556
Magdalena Oczykówna	1580
Katarzyna Osińska	1600-1602
Marta Bruntalska	1618
Helena Otieslawin	1623
Marta Bruntalska	1635
Konstancja Klema	1637
Katarzyna Koczeńska	1643-1653
Magdalena Nowina-Witkowska	1653-1656
Anna Dominika Tilgner	1657
Marianna von Olym	1668
Katarzyna Paczyńska	1670
Barbara Rozalia Tamfeld	1682
Konstancja von Skal	1684
Hiacynta Eleonora Hossek	1688
Anna Dominika Tilgner z Krapkowic	1689-1692
Konstancja von Skal	1692-1693

Urszula Logau	1693-1695
Anna Dominika Tilgner z Krapkowic	1695-1701
Maria Egipcjanka Paskówna	1705
Eufrazja Golkowska	1708
Hiacynta Eleonora Hossek	1710-1711
Róża Gawłowska	1712-1714
Magdalena Januszowska	1715-1718
Hiacynta Eleonora Hossek	1719-1721
Franciszka Celari	1722-1724
Cecylia Näffe	1724-1727
Rozalia Gitzler	1727-1729
Benedykta hrabianka von Mittrowska	1731-1736
Cecylia Näffe	1737-1739
Józefa Zaćwilichowska	1740-1743
Augustyna von Fragstein	1743-1744
Martyna Skal	1744-1749
Innocencja von Wallis	1750-1753
Ernestyna Näffe	1753-1758
Teresa Rostek	1760-1762
Maria Joanna Swietlig	1763-1766
Maria Aniela Rohowska	1766-1768
Róża Maubeuge	1769-1772
Józefa Schweinichen	1772-1778
Paulina von Francken	1778-1784
Amalia von Tluck	1784-1787
Agnieszka von Wallis	1789-1792
Amalia von Tluck	1793-1799
Agnieszka Wallissin	1799-1805
Eufemia von Rohowska	1805-1810

## 2. Metryka dominikanek raciborskich

1. Anna Maria (1306) pierwsza przeorysza, przybyła z klasztoru wrocławskiego, była wdową
2. **Eufemia Domicylla Piastówna**, córka Przemka raciborskiego i Anny, córki Konrada II czerskiego ur. 1299, obl. 1313, zm. 17.01.1359
3. (N) córka rycerza Hymrama obl. 1316
4. (N) córka rycerza Hymrama obl. 1316
5. Klara z Linawy obl. 1331
6. Krystyna Sutor z Raciborza obl. 1331
7. Weronika (1334)
8. Elencza Piastówna, córka Władysława bytomsko-kozielskiego i Ludgardy Gryfitówny meklemburskiej, córki Przybysława II zm. po 09.06.1339
9. (N) Piastówna cieszyńsko-oświęcimska, córka Władysława i Eufrozyny mazowieckiej (XIV w.)
10. Agnieszka Przemyślidówna, córka Mikołaja II opawskiego i Anny Piastówny (1340, 1358, 1381)
11. Elżbieta, siostra Agnieszki Przemyślidówny (1340, 1358)
12. Gertruda, córka Anny Marii, pierwszej przeoryszy, gdy ta jeszcze była zamężna (1345, 1364)
13. Anna ze Zwróconej (1346)
14. Anna Przemyślidówna, siostra dwóch księżniczek-mniszek Agnieszki i Elżbiety, córka Mikołaja II, wdowa lub rozwódka po Burchardzie hrabi Hardeck wstąpiła ok. 1354
15. Elżbieta Maidburg und Hardeck, córka Burcharda i Anny Przemyślidówny obl. 1354
16. Małgorzata, wójtówna raciborska (1356)
17. Anna Piastówna, córka Ziemowita III Mazowieckiego i Eufemii, córki Mikołaja II opawskiego i Anny raciborskiej ur. 1344, obl. 1358, zm. 1403
18. Kunegunda Piastówna mazowiecka (1361)
19. Streczka (1365)

20. Agnieszka, córka Kunada Sleussery, mieszczanina z Nysy (1365)
21. Eufemia, wdowa po Walterze z Kietrza, (1375, 1387)
22. Eufemia – Ofka Piastówna opolska, córka Bolka II i Grzymisławy (druga połowa XIV w.)
23. Hosanna Klofhes, córka Zekila z Krakowa (1381)
24. Elżbieta z Krakowa (1381)
25. Katarzyna, córka Eufemii, późniejszej, po owdowieniu, przeoryszy raciborskiej i Waltera z Kietrza (1382)
26. Barska (1401)
27. Katarzyna z Bojkowa (1450)
28. Wychna (1456)
29. Małgorzata – Machna (1457, 1488)
30. Benigna Denasia (1468)
31. Katarzyna Zegotha (1468)
32. Anna (1491)
33. Machna Brzezinka (Dobeschowska) (1491)
34. Agnieszka Pełkówna (1499, 1524)
35. Jadwiga Brzeska z Brzezia (1499, 1599)
36. Krystyna Schussówna (1499)
37. Jadwiga Kochcicka h. Czapla, córka Hermana zm. 1538 i Katarzyny Stolcówny
38. Anna Filnosówna (1556)
39. Magdalena Oczykówna (Ottik) (1580)
40. Katarzyna Osińska (1581, 1600, 1602)
41. Marta Bruntalska (1618, 1635)
42. Helena Otiesław z Kopanicy (1623)
43. Konstancja Klema (1637)
44. Katarzyna Koczeńska z Kornicy (1643, 1653)
45. Magdalena Tworkowska z Krawarza (1643)
46. Magdalena Nowina-Witkowska, córka Jana i N. Bystronowskiej (1653-1656)
47. (N), córka Jana Nowiny-Witkowskiego (ok. 1650)



48. Anna Dominika Tilgner (1657)
49. Marianna von Olym (1668)
50. Katarzyna Paczyńska (1669, 1670)
51. Maria von Mosch (1672)
52. Anna Dominika (Domicella) Tilgner (1672) z Krapkowic  
zm. 14.04.1701
53. Barbara Rozalia Tamfalkówna (1682)
54. Urszula Logau zm. 02.10.1714
55. Hiacynta Eleonora Hossek z Bugu zm. 16.08.1723
56. Ewa Aniela von Larisch prof. 1701
57. Maria Egipcjanka Paskówna zm. 26. 03. 1708
58. Eufrazja Holkowska zm. 20.02.1709
59. Konstancja Skal z Ligoty Wielkiej zm. 22.11.1710
60. Magdalena Januszowska z Wyszogrodu (1715, 1718)
61. Teresa Roenerówna zm. 06.06.1725
62. Rozalia Gitzler (1727, 1729)
63. Róża Gawłowska z Grzymałowa zm. 05.07.1730
64. Benedykta Mittrowska hrabianka na Mitrowicach  
i Niezamyślu zm. 06.06.1739
65. Franciszka Celari z Rudzińca zm. 14.03.1740
66. Józefa Zaćwilichowska z Zawięci zm. 28.01.1743
67. Augustyna von Fragstein zm. 1744
68. Cecylia Näffe z Obiszowa zm. 07.05.1747
69. Bernarda Michalska (1747)
70. Febronia Niewiadomska (1747)
71. Eufemia Kozłowska (1747)
72. Katarzyna Strachwitz (1747)
73. Lidwina Wiplar (1747)
74. Antonia Walis (1747)
75. Wincencja Appelhausen (1747)
76. Anna Neugebauer, konwerska (1747)
77. Konstancja Maubeuge zm. 15.12.1750

78. Martyna Skal z Ligoty Wielkiej zm. 27.02.1752
79. Leopoldyna Skal z Ligoty Wielkiej zm. 06.03.1752
80. Hosanna Fenzel zm. 10.04.1752
81. Innocencja von Wallis zm. 12.01.1763
82. Magdalena Rogójska zm. 21.03.1763
83. Teresa Rostecka vel Rostek z Bzia zm. 28.06.1763
84. Julianna Kalinowska, konwerska zm. 28.01.1768
85. Ernestyna Näffe z Obiszowa zm. 11.04.1768
86. Maria Aniela Rohowska z Kornicy zm. 13.12.1768
87. Augustyna Myszkowska zm. 07.11.1770
88. Weronika Holy z Ponięcic zm. 20.07.1772
89. Anna Mleczeko (1772)
90. Nepomucena Mleczeko (1772)
91. Eleonora Schimonsky zm. 01.10.1773
90. Maria Joanna Swietlig z Grzeszowa zm. 23.04.1773
91. Dominika Suchodołska zm. 25.05.1778
92. Hiacynta von Schweinichen ur. 1709, prof. 1731, zm. po 1781
93. Kajetana von Mittrowska ur. 1721, prof. 1738 zm. po 1781
94. Dominika Ballestrem zm. 02.1792
95. Rajmunda von Appelhausen ur. 1715, prof. 1740, zm. 03.1796
96. Róża Maubeuge ur. 1720, prof. 1741, zm. 03.1796
97. Józefa von Schweinichen z Chelmca ur. 1721, prof. 1747,  
zm. po 1781
98. Amalia von Tluck ur. 1725, prof. 1745, zm. po 1796
99. Karolina Schimonsky obl. 1747
100. Ludwika von Näffe ur. 1732, prof. 1749, zm. 25.01.1814
101. Paulina Frank vel von Franckenstein ur. 1734, prof. 1751,  
zm. 06.01.1792
102. Agnieszka von Wallis ur. 1731, prof. 1749, zm. 20.06.1781
103. Serafina Rohowska ur. 1733, prof. 1752, zm. przed 1799
104. Franciszka Bojakowska ur. 1734, prof. 1753, zm. 06.02.1809
105. Gabriela Seichert ur. 1736, prof. 1755, zm. po 1808

106. Eufemia von Rohowska, ostatnia przeorysza, ur. 1746,  
prof. 1769, zm. po 1810
107. Teresa Schimonsky, ur. 1750, prof. 1772, zm. przed 20.10.1810
108. Augustyna von Hornberg, ur. 1749, prof. 1772, zm. 01.03.1817
109. Wincencja Stibler/Stiller, ur. 1756, prof. przed 1788,  
zm. 19.09.1820
112. Innocencja von Falkenstein, ur. 1763, prof. 1791, zm. 06.06.1840
110. Róża Ruske, ur. 1766 zm. 18.04.1827
111. Alojza von Larisch z Raciborza, ur. 1768, zm. 13. 04.1835
113. Katarzyna Peukert, ur. 1773, zm. 05.12.1843
114. Nepomucena Scholz z Wrocławia, ur. 1786, zm. 31.12.1850
115. Rozalia von Rohowska, ur. 1763, prof. 1780, zm. 8.10.1804